№ 243. Poniedziałek 22. Października 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Mianowany dekretem wysokiego c. k. ministeryum sprawiedliwości notaryusz *Józef Rudkowski*, w obrębie czerniowieckiego sądu krajowego z siedzibą w *Wiżnitzu*, złożył dnia 9. października przepisaną przysięgę; co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 16. października 1860.

Wysokie c. k. ministeryum wyznań i nauk mianowało prezydentem politycznej komisyi examinacyjnej w Krakowie dotychczasowego wiceprezydenta tej komisyi examinacyjnej c. k. nadradcę finansowego i prokuratora finansowego Dr. *Semcovicha*.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Lwów, 12. października 1860.

Na założenie grecko-nieunickiej trywialnej szkoły w tutejszej włości, *Dolny Wików*, darowała gr. nieunicka gmina Wików:

1) Grunt objętości 1080 sążni kwadrat. i własnym kosztem

2) wystawiła na nim budynek szkolny wraz z oficynami.

3) Na uposażenie nauczyciela przeznaczyła kapitał pożyczki narodowej w kwocie 2100 zł. w. a.; zaś wysokie c. k. ministeryum oświecenia dekretem z 13go marca b. r. l. 1238, przyzwoliło dla niego dodatek płacy w kwocie 100 zł. w. a., podobnież

4) c. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie nakazała dekretem z 9. lutego b. r. l. 4023 tutejszej c. k. powiatowej dyrekcyi finansów wydawać na opał szkoły rocznie 6 niższo-austr. sągów miękkiego drzewa na pniu, a gmina podjęła się zrębywać je i przystawiać do szkoły. Nakoniec

5) będzie płacić gmina nauczycielowi za staranie się o ochędóstwo i posługę w szkole roczną kwotę 21 zł. w. a.

C. k. bukowiński rząd krajowy ma sobie za szczególniejszą przyjemność tę godna naśladowania troskliwość gminy o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podać z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Czerniowce, 20. sierpnia 1860.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia we Lwowie w miesiącu wrześniu.)

Lwów, 19. paźdz. Obok często pojawiających się kataralnych afekcyi narzędzi oddychania, wydarzyły się w miesiącu wrześniu tego roku tylko pojedyncze przypadki exantematycznej febry, a po większej części przypadki exantematycznego tyfusu; pomiędzy dziećmi zaś rozszerzył się koklusz, a z chorób chronicznych, tuberkuły dostarczyły względnie największego kontyngensu chorych.

W tutejszym powszechnym szpitalu w nadmienionym miesiącu zostawało w kuracyi 702 chorych, z których 223 wyzdrowiało, 24 wypuszczono niewykurowanych, 25 umarło, a 430 zostało z ostatnim dniem tego miesiąca w kuracyi.

Między ogółową ludnością stolicy wydarzyło się w rzeczonym miesiącu 194 przypadków śmierci, o 39 więcej, niż w miesiącu sierpniu tego samego roku.

(Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 19. paźdz. *Gazeta wiedeńska* pisze: Dzienniki powtarzają za pewną wiadomość, że Jego Excel. hr. Thun podał się do dymisyi. Możemy zapewnić, że wiadomość ta jest nieprawdziwa.

(Posiedzenie rady państwa z 18. września.)

(Dokończenie.)

Dochód skarbowy z soli oznaczony jest na rok 1861 na . . . . 38,871.000 zł.
Wydatki na . . . . 6,860.000 zł.
Zatem czysty dochód na . . . . 32,011.000 zł.

Konsumpcya krajowa zużywać ma rocznie 5,468.932 centnarów.

Przedewszystkiem nasunęło się komitetowi pytanie, azali nie dałaby się zniżyć wysoka cena soli w dotychczasowym monopolu. Zniżenie ceny pomnożyłoby konsumpcyę tego do życia nieodzownie potrzebnego przedmiotu, pożądanem byłoby dla rolnictwa, a nawet przy zwiększonej konsumpcyi przyniosłoby więcej dochodu skarbowi.

W innych krajach przedają sól, pomimo jej niedostatku, po niższych cenach niż w Austryi. Otwiera to pole przemytniczemu handlarstwu wewnętrz kraju, solą przeznaczoną na wywóz, tem bardziej, że wielkie bogactwo soli w monarchii austryackiej i mnogość miejsc, gdzie się pojawia, ułatwia wszelki rodzaj przemytnictwa. W uboższych prowincyach monarchii sprzedaje się daleko mniej soli, co zawsze idzie w parze z mniejszą konsumpcyą mięsa, a i to zda się być niezaprzeczonym dowodem zbyt wysokiej ceny soli, że od roku 1850 do roku 1855 konsumpcya krajowa i wywozowa powiększyła się w ciągłym postępie z 6,255.000 na 7,130.000 centnarów, przeciwnie zaś od czasu, gdy podwyższono cenę soli mianowicie w latach 1856 i 1859 na 25 kr. i wyżej jeszcze na 15%, konsumpcya jej spadła z małą różnicą na stopę jak przed rokiem 1850; pomimo że liczba ludności w niemiecko-sławiańskich prowincyach monarchyi ciągle się powiększa, a rolnictwo od czasu zmian w r. 1848 acz z wytężeniem i wielkiemi ofiarami, jednakowoż wzmogło się w przeciągu tego czasu. Wszakże i ta okoliczność, że i w roku 1860 sprzedaż soli w uboższych prowincyach o wiele się zmniejszyła, który to ubytek zastępuje tylko konsumpcya nieco wyższa w bogatszych stronach Węgier, zdaje się pewnym zbyt wysokiej ceny dowodem. Przeciętna ilość spożytej w całej monarchii soli nie daje pewnej miary ilości jej spożycia w pojedyńczych krajach.

Pomimo wszystkich powyższych tak ważnych powodów, jest dziś niepodobieństwem w ogóle zniżyć cenę monopolu soli, w teraźniejszym stanie finansów państwa, w niepewności, czyby to zwłaszcza zaraz w początku pożądane przyniosło skutki.

Wywóz soli oznaczono w wykazie na rok 1861 na 917.120 cetnarów, a więc w porównaniu z rokiem 1860 wyżej o 135.000 cetnarów. Według najnowszych wykazów może cyfra wyż wymieniona wzrość nawet wyżej miliona. Wysoka rada państwa niechby raczyła zwrócić uwagę ministerstwa, azali nie możnaby uczynić sól tańszą i zniżyć jej cenę, usiłując zmniejszyć koszta jej wydobycia, i szukając nowych dróg wywozu i odbytu. Można przyjąć z wszelką pewnością, że wielka obfitość kopalni i źródeł solnych w monarchyi austryackiej, tudzież taniość drzewa opałowego i mała płaca robotników w salinach dozwala wytrzymać wszelkie współzawodnictwo z za granicą i ponieść bez wielkiej szkody ofiary niezbędne, aby owładnąć targi zagraniczne. Aby do tego utorować drogę, potrzeba koniecznie zniżyć koszta wydobycia i wywarzenia, tak pod administracyjnym jak technicznym względem, które w obecnych okolicznościach wcale są wielkie i uciążliwe.

Nie wchodząc w szczegółowy rozbiór środków, któreby można przedsięwziąć, aby zmniejszyć koszta produkcyi soli, komitet poprzestaje na ogólnej wzmiance, że byłoby bardzo korzystnie rozdzielić dyrekcye lasów od dyrekcyi salin, roboty w salinach odbywać tańszym kosztem za pomocą pary, poczynić oszczędność w użyciu paliwa w salinach południowych. Na ostatek komitet ma sobie za obowiązek zawiadomić wys. radę państwa, że p. naczelnik ministerstwa finansów przyrzekł wkrótce ustanowić jak najniższe stałe ceny drzewa opałowego, aby zniżyć koszta produkcyi soli.

Taniość wyrobu sody, chloru, kwasu solnego i siarczanego jest dla przemysłu rzeczą wielkiej wagi. Surowego materyału do tych wyrobów, mianowicie soli, nie powinnoby zabraknąć w monarchyi austryackiej. A jednak wprowadza jedna tylko z fabryk chemicznych w Austryi 120.000 cetnarów obcej soli z zagranicy po cenie jak w salinach czterech i pół groszy. Z wyrobów chemicznych już gotowych dostarczają z zagranicy samej sody przeszło 100.000 cetnarów. Soli krajowej idzie rocznie na fabrykaty chemiczne zaledwo 76.000 cetnarów. Fabrykaty więc chemiczne krajowe nie wystarczają nawet na potrzeby krajowego przemysłu, a przecież przy tak wielkiej ilości surowego materyału w kraju i możebnej jego taniości, łatwo byłoby nietylko pokryć potrzeby krajowe, ale nadto znacznie pomnożyć wywóz, dziś mały, że zaledwo o niem warto wspomnieć.

Soli dla bydła wychodzi w kraju 92.000, soli nawozowej tylko 2800 cetnarów.

Znane są i uzasadnione skargi gospodarzy i właścicieli bydła opasowego na drogość soli bydlęcej. Skargi te nie mogły nie zwrócić na siebie uwagi komitetu.

Pan naczelnik ministerstwa finansów zaręczył, że będzie się starał zrobić co tylko można, aby zaspokoić pod tym względem potrzeby gospodarstwa i przemysłu.

Komitet podając to do wiadomości wys. rady państwa czyni wniosek, aby wys. rada oświadczyła się, że potrzeba zniżyć cenę soli bydlęcej i fabrycznej, zważywszy, że wynikający ztąd ubytek w skarbie państwa byłby prawie nieznaczny, a korzyści pod względem ekonomicznym zrównoważyłyby go i wynagrodziły sowicie.

Hiszpania.

(Nowiny dworu.)

Z Madrytu telegrafują dnia 14go października, że Ich Mość Królestwo opuścili wczoraj Saragosę. Bezpośrednio po powrocie Królowej mają się zgromadzić, jak donosi *Epoca*, ministrowie na naradę, czy odwołać posła hiszpańskiego z Turynu.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 16. października. Hrabia Paryża, jak wiadomo, miał nieszczęście na polowaniu w pobliżu Claremont złamać prawą nogę. Przypadkiem znajdował się w poblizkiej wiosce Esher dr. Yzod, który mógł bez zwłoki opatrzyć nogę, tak, że stan chorego znośnym się zdaje.

— Rodzina królewska jest spodziewana dzisiaj o pierwszej godzinie w Gravesend (nad Tamizą poniżej Woolwich), a ztąd wraca do Windsoru. — Wielki książę Michał wyjeżdża dzisiaj z kąpieli morskich Torquay w Devonshire, gdzie bawił kilka tygodni. Na sobotę zapowiedziana jest rada ministrów.

Francya.

(Nota Monitora w sprawie rzymskiej. — Dochód niestałych podatków. — Doniesienia z Syryi. — Ludność europejska w Algieryi.)

Paryż, 16. paźdz. *Monitor* w swej części nieurzędowej podaje następującą notę tycząca się sprawy rzymskiej, wiadomą w treści z telegraficznego doniesienia: „Niektóre obce dzienniki upierają się przy tem, że poseł cesarski w Rzymie miał przysłać do jenerała Lamoriciéra pewną telegraficzną depeszę, zapowiadając mu bezpośrednią pomoc wojsk francuskich. Książę Grammont nie mógłby był brać na siebie odpowiedzialności za krok podobny. Rzecz się tak ma, że pisał do francuskiego konzula w Ankonie, by mógł wystąpić na fałszywe pogłoski i orzec, że inwazya państw papieskich nie szła za upoważnieniem rządu Jego ces. Mości, raczej przeciwnie, że była powodem nagany. Dodajmy, że nasz korpus okupacyjny składał się wtenczas tylko z dwóch pułków liniowych, i jeszcze nie było nawet mowy, by go wzmacniać. Jakżeż tedy można mówić, by francuski poseł w sprawie nie mającej zwłoki mógł przyrzekać jenerałowi Lamoriciére pomoc, której nie dozwalał nawet naglący stan rzeczy?"

— *Monitor* ogłasza tabelę niestałych podatków i dochodów z pierwszych dziewięciu miesięcy roku 1860. Przychód wynosi 788,134.000 fr., co w porównaniu z rokiem 1859 pokazuje mniejszą sumę o 11,060.000 fr., a z rokiem 1858 o 24,046.000 franków.

— *Pays* potwierdza, że Francuzi wkroczyli bez oporu do Dair-el-Kamar. Druzowie ustąpili w góry, i oczekiwano blizkiej walki z nimi. *Patrie* donosi, że francuskie wojenne okręta przy wybrzeżu syryjskiem powrócą ztamtąd dla burz zimowych, liniowy parowiec „Donauwerth" jest już we Francyi spodziewany, a „Redoutable" odpłynął z Bejrutu do Neapolu. W Bejrucie pozostaną tylko jedna fregata, jedna korweta i dwa parowe awizo pod dowództwem okrętowego kapitana de la Grandiére.

Revue algérienne et coloniale ogłosiła porównawczy przegląd europejskiej ludności w Algierze dnia 30. czerwca 1860. Według tego przeglądu wynosiła ludność europejska dnia 30. czerwca 1860 208.476 Europejczyków, dnia 31go grudnia 1859 wynosiła 202.496 Europejczyków, z czego w pierwszem półroczu bieżącego lata okazuje się wzrost 5980 Europejczyków, a to 1295 przez większą liczbę porodów nad przypadki śmierci, a 4605 więcej przybyłych, niż odjezdnych. — W tej liczbie ludności zajmują Francuzi 8 pct., Hiszpanie 25 pct., Włosi 6 pct., Anglo-maltańczyki 4 pct., Niemcy 3 pct. Grecy i Portugalczyki dostarczyli najmniej mieszkańców. 208.476 Europejczyków rozpadają się na 70.315 mężczyzn, 51.087 kobiet i 87.074 dzieci.

Belgia.

(Nowiny dworu.)

Bruxela, 15. października. Na uczczenie pobytu Królowej Wiktoryi dany był przedwczoraj wieczór obiad familijny, a wczoraj wieczór obiad u dworu, na którym z angielskiej familii królewskiej znajdował się tylko książę Albert i księżniczka Alice, gdyż Królowa dla małego przeziębienia nie wychodzi. Dlatego też i na dzisiaj zapowiedziany wyjazd do Antwerpii, odłożono do jutra. Dzisiaj zwiedzał książę Albert w towarzystwie Króla wystawy sztuk pięknych. Lord John Russel jest w świcie Jej król. Mości, a lord Cowley przyjechał tu z Paryża powitać Królowę.

Szwajcarya.

(Poselstwa francuskie.)

W Bernie sądzą, że sześciomiesięczny urlop margrabiego Turgot przy radzie związkowej, poprzedza tylko zupełne zniesienie francuskiego poselstwa przy federacyi szwajcarskiej. Wiadomo, że kreowano tę posadę chcąc mieć za wyraz przychylnego usposobienia dla Szwajcaryi, a teraz okazują przez to niechęć, że dyplomatyczne komunikacyę zredukują na proste stanowisko prezydenta ministrów, na którem znajdowało się za czasów pana Salignac-Fenélon.

Włochy.

(Poseł neapolitański wyjechał z Turynu. — Nota hr. Cavoura do posła neapolitańskiego. — Lamorciere do Rzymu. — Przychylność ludności do Papieża. — Wojska sardyńskie do Neapolu. — Zmiany w Ankonie. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Neapolu.)

Z Turynu piszą d. 10. października do *Journal des Debats*: Pan Winspeare, poseł neapolitański wyjeżdża. Rząd polecił mu działać z wszelkiem umiarkowaniem i cierpliwością. Hr. Cavour wręczył mu notę, w której wyraża, że Wiktor Emanuel nie mógł odrzucić misyi, jaką na niego zlała „Opatrzność i życzenie Włoch" i że obowiązek wzywa go walczyć przeciw anarchii w południowych Włoszech. Dlatego na czele swojego wojska przekroczył granicę. Poseł Franciszka II. miał odpowiedzieć, że gdy by sam Piemont nie był wywołał anarchyi w królestwie Obojga Sycylii, nie potrzebował by jej teraz przytłumiać, i że z trudnością przychodzi mu wierzyć, by to opatrzność wkładała na Wiktora Emanuela obowiązki, które sprzeciwiają się prawu narodów. W obec zaszłych wypadków nie pozostaje mu, jak tylko wyjechać z Turynu, zostawiając sekretarza do załatwienia spraw ostatecznie bieżących.

— Hrabia Cavour przesłał do pana Vinspeare nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Króla Franciszka II. następującą notę:

„Szanowny panie Baronie! Wypadki zeszłych miesięcy w Neapolu, skłoniły rząd królewski wysłać kilka wojennych okrętów z wojskiem do portu neapolitańskiego, by czuwać nad bezpieczeństwem sardyńskich poddanych. Później pogorszał się stan rzeczy z każdym dniem. Król Franciszek II. opuścił swoją stolicę i przeto zrzekł się korony w oczach ludności. Domowa wojna w Neapolu i brak regularnego rządu, w najwyższym stopniu podkopują wielkie zasady, na których spoczywa porządek socyalny. Śród takiego stanu rzeczy obywatele i ustanowione władze rady gminnej przesłali z Neapolu i wręczyli Królowi Wiktorowi Emanuelowi adresy z licznemi podpisami, błagające o pomoc Króla, którego Opatrzność powołała urządzić nowe Włochy i użyczyć im pokoju. Pomny obowiązków, które ta misya na niego wkłada, Król, mój Pan miłościwy, wyprawił do Neapolu oddział wojska. Ten krok zakończy stan rzeczy, który wiedzie do nieładu i anarchyi, ocali Europę od srogich nieszczęść i nie dopuści dłuższego rozlewu krwi włoskiej.

C. Cavour."

— Według wiadomości w *Armonii* miał jenerał Lamorciere wyjechać dnia 12. b. m. z Genuy do Rzymu; zabawi tam ośm dni i zda raport Ojcu św. poczem wróci do Francyi, gdyż wiąże go równie jak towarzyszów broni kapitulacya Ankony i nie może rok walczyć przeciw Sardynii.

Rzym. Podczas gdy Jego Świątobliwość Papież zwiedzał dnia 11go b. m. kościoł S. Maria Sopra Minerva, cisnęły się w jego pobliże tłumy niezliczone ludu, każdy chciał zbliżyć się do jego osoby. Balkony i okna przyległych ulic były przystrojone uroczyście. Powietrze, jak mówi dziennik rzymski, drżało głośnemi wykrzykami przywiązania. Ludność tłumnie zebrana chciała tym sposobem okazać swemu Papieżowi i Monarsze, jak chętnie rada mu nieść pomoc w goryczy, którą widzi napełnione jego szlachetne, wspaniałomyślne serce.

W Nepi, Campagnano i Ronciglione zatknęła ludność miejscowa z własnego popędu na powrót zrzucone herby papieskie. W Viterbo stało się toż samo, jak zapewnia dziennik rzymski, gdy wojska francuskie wkroczyły do miasta i wrócił delegat papieski.

Donoszą z nad granicy rzymskiej pod dniem 11go b. m., że rozmaite oddziały wojsk sardyńskich, które weszły w granice państw neapolitańskich, mają się zgromadzić w Akwili. Korpus jenerała Della Rocca i dywizya Cialdiniego idą Apeninami drogą po lewym brzegu Chienti do Riety i Civitaducale, gdzie była dawniej granica neapolitańska. Drugie dwie dywizye czwartego korpusu pójdą wzdłuż wybrzeży Adryatyku z twierdzy Descary prawym brzegiem pomienionej rzeki do Popoli, gdzie droga łączy się z drogą wiodącą z Akwili i Sulmony. Gdy oba korpusy złączą się, pójdą na Sulmonę i Castel di Sangro do Izernii. Ztąd według okoliczności armia operacyjna albo zwróci się na Campo basso, lub też pójdzie wzdłuż brzegów Volturnu na Venafro i Caloi na Kapuę. Jest to wreście tajemnicą, jakie mają być dalsze ruchy, póki armia nie skoncentruje się w Izernii, oddalonej 60 kilometrów od Kapuy. Można jednak przewidzieć, że gdy Sardowie pójdą na Sulmone królewsko-neapolitańskie wojska opuszczą Kapuę i zamkną się w Gaecie.

— Do *Allg. Ztg.* piszą z Ankony d. 3. października: Margrabia Bourbon Delmonte, były papieski gonfaloniere wyjechał, inni twierdzą, że uszedł do swoich dóbr. Ustanowiono urząd municypalny, który ma się zajmować sprawami miasta, dopokąd nie będą mogły nastąpić zwykłe wybory gminne. Prezydentem municypalności mianowany jest hrabia Fazioli, znany z obsadzenia swego zeszłego roku. Z siedmiu członków rządzącej władzy, nie ma prawie ani jednego, który by za rządów papieskich nie popadł winie. Dwóch powróciło właśnie z wygnania, objąć powierzone sobie za-

szczytne posady. W obec prawa znikły już różnice wyznania. Akatoliccy chrześcianie i żydzi mają te same prawa, co katolicy w używaniu i wykonywaniu praw obywatelskich i politycznych.

Neapol. Według wiadomości z Neapolu z d. 9. b. m. zakazał prodyktator tworzyć kluby polityczne i usunął p. Agalę, dowódzcę gwardyi narodowej, a to iż Mazzini nie chciał opuścić miasta. Ciało dyplomatyczne zaprotestowało przez posła hiszpańskiego przeciw dekretowi, który wyznacza znaczną pensyę matce królobójcy Agesilao Milano. Ten protest podpisali reprezentanci wszystkich mocarstw. — Garibaldi ogłosił blokadę Messyny i Gaety, ale francuski admirał Le Barbier de Finan nie chciał jej uznać. Francuski statek przewozowy jest przytrzymany.

— Wychodzący w Neapolu dziennik *Omnibus* utrzymuje, że ludność neapolitańska oczekuje tylko sposobności, aby powstać w sprawie wypędzonego Króla; że w wielu miejscach już nawet zaszły takie powstania; lecz stłumili je Garibaldziści; nie dając nikomu pardonu. Dziennik ten donosi także, że dnia 4go b. m. prowadzono przeszło sześćdziesiąt osób z wyższych stanów w kajdanach przez miasto, i że ludność stolicy znieważała ich w najgorszy sposób, iż byli podejrzeni o wierność dla Króla.

— *Patrie* donosi, że 14000 sardyńskiego wojska nadpłynęło do Neapolu. Król Wiktor Emanuel jest spodziewany co chwila, a po rewii mają wojska odejść do Caserty. Sardyńskie wojska, które postępują lądem, mają się skoncentrować w Isernii, mieście w prowincyi Molisa. Główna kwatera tych wojsk była w Campo-Basso, stolicy Molisy. Ztąd wyruszy ten korpus armii do Venafro i przejdzie Volturnę pod Saliusio, i tam przełamie neapolitańską linię i zmusi Kapuę do poddania. Ale Neapolitanie zawiadomieni, chcą przeszkodzić przejściu przez Voltunę, na co jednak potrzeba licznego wojska, dla tego powzięto zamiar, opuścić Kapuę i ustąpić za rzekę Garigliano, a tu zająć stanowisko nie nadto rozległe, ale silne i oparte o Gaetę. W każdym razie spodziewać się ważnych wypadków wojennych.

Niemce.

(Odjazd Królowy Wiktoryi.)

Berlin, 15go października. Jej Mość Królowa Wiktorya, książę małżonek i księżniczka Alice odjechali w sobotę rano z Koblencyi z powrotem do Anglii. Książę Rejent i księżna pruska, książę Fryderyk Wilhelm z małżonką towarzyszyć im będą do Akwisgranu. Dostojni podróżni angielscy mieli wczoraj zabawić w Bruxeli a dzisiaj wsiąć na okręt w Antwerpii. — *K. Z.* donosi d. 12. b. m. z Koblencyi: Wczoraj po południu zaraz po przybyciu lorda John Russel, odwiedził go minister baron Schleinitz, a dzisiaj miał z nim konferencyę tak w pomieszkaniu lorda jak i w hotelu Trier, gdzie prócz barona Schleinitz mieszka także Jego Wysokość książę Hohenzollern-Sigmaringen.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Zmiany w ministeryum. — Przepisy paszportowe. — Wiadomości bieżące.)

Petersburg, 9. października. Gazety ogłosiły cesarski manifest donoszący o przyjściu na świat Wielkiego księcia Pawła Alexandrowicza i dwa buletyny o pomyślnym stanie zdrowia Cesarzowej i nowonarodzonego. Młody Cesarzewicz mianowany w dzień swego urodzenia, jak zwykle, szefem pułku, mianowicie kuryńskiego, i wpisany w listę kilku pułków gwardyjskich. — Dotychczasowy zawiadowca ministerstwa marynarki, admirał Metlin, uwolniony na własne żądanie z tej posady. Miejsce jego zajął kontr-admirał Krabbe, który zastępował go już od jakiegoś czasu. — Rosyjski poseł przy związku niemieckim, radca państwa Fonton, uwolniony z swej posady na własne żądanie dla zdrowia.

— Według nowo-wydanych rozporządzeń paszportowych nie potrzeba jak dotąd ogłaszać w gazetach trzykrotnie „wyjeżdżających z Rosyi.“ Potrzeba jednakże, aby uzyskać paszport, mieć tak jak pierwej poświadczenie policyjne, że „niema żadnych przeszkód do wyjazdu za granicę“, a rozporządzenie petersburskiego oberpolicmajstra nakazuje, aby zaświadczenia takie wydawać z jak największą ogłędnością.

— Dzisiejszy *Inwalid* występuje ostro na politykę turyńskiego gabinetu i mówi, że najście Wiktora Emanuela na Marchyę i Umbryę, przyjęcie neapolitańskiej floty i zamiar przyłączyć Neapol i Sycylię z Piemontem podczas, gdy Król Franciszek II znajduje się jeszcze w swoich państwach, są postępki, przy których ochłonąć może i zapalony liberalista. Bezprawnem pozostanie wszelkie postępowanie Sardynii, mówi *Inwalid*, pokąd jeszcze Europa nie wyzuła się z dawnych praw swoich i internacyonalnych stosunków.

Turcya.

(Książę Kuza przyjmowany świetnie. — Wiadomości bieżące.)

Journal de Constantinople opisuje obszernie wspaniałe przyjęcie, jakiego książę Kuza doznał w Konstantynopolu u Sułtana i u tureckich dygnitarzy, którym książę oddawał urzędową wizytę.

— Z Bejrutu donoszą dnia 23. września, że austryackie, sardyńskie, holenderskie i greckie okręta wojenne odpłynęły już z tamtejszego portu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Lwów, 22. października. Jego c. k. apostol. Mość, przybywszy w pożądanym zdrowiu do Szczakowy, raczył zabawić kilka minut, w świetnie przyozdobionym dworcu kolei, a o godzinie 5tej minucie 27. zrana przejechał granicę kraju w kierunku ku Warszawie.

Wiedeń, 19go października. *Gazeta wiedeńska* pisze: Udzielono nam następującej depeszy telegraficznej:

Paryż, 18. października, 1. godz. 55 min.

We wtorek dopuszczono się zamachu na osobe Jej Mości Królowy Izabeli przy Puerta del Sol śród licznego tłumu ludu w chwili, gdy Jej Mość powracała do Madrytu. Jakiś młody człowiek chciał strzelić na Jej król. Mości z pistoletu kieszonkowego; ale pistolet zawiódł i kula za spadnięciem kurku wypadła na ziemię. Złoczyńcę uwięziono natychmiast, zdaje się, że jest obłąkany, a nawet stwierdzają ten domysł zeznania świadków. Ani Królowa ani rząd nieprzywiązują żadnego znaczenia do tego wypadku.

Turyn, 17go października (na Paryż.) Turyński telegram w *Münchner Ztg.* jest niedokładny. Prusy robią tylko przedstawienia; Rosya wcale nic nie oświadczyła.

Wiktor Emanuel przybył dziś zrana do Piscary. W Neapolu używała partya anexyonistów w ostatnich 4 dniach rozmaitych sposobów, by skłonić Garibaldego do zwołania parlamentu, pod pozorem, iż ludność żąda konstytucyi. Zaledwie rozeszła się wieść o tem, zgromadzili się anexyoniści w ulicy Toledo dla zrobienia demonstracyi z dewizą na kapeluszach: „Tak jest“. — Pallavicini miał 11. wieczorem w Casercie gwałtowną dyskusyę z Garibaldim względem polityki Crispi'ego. Jak tylko rozgłosiła się w Neapolu dymisya Pallaviciniego, objawiło się wielkie wzburzenie i Garibaldi, zmuszony był oznajmić ludowi, że Pallavicini pozostaje przy funkcyi prodyktatora.

Turyn, 19. października. Jak donosi *Opinione*, stanęły już wojska piemonckie w Popoli (prowincyi Abruzzów). Lamoricière przyjechał 14go do Rzymu. Z Palermu donoszą z 12go, że obie partye anexyonistów i kondycyonistów nie przestają agitować w swoim duchu. Sycylianie pragną jedności, obawiają się jednak, ażeby przez połączenie z Piemontem nie zostały zagrożone ich widoki. Księża prawią w Palermie po ulicach przeciw anexyi. Garibaldi powiedział komendantowi gwardyi narodowej, że jak tylko przyjedzie Król Wiktor Emanuel, złoży u nóg jego swoją władzę, a sam usunie się z widowni życia publicznego.

Medyolan, 19. paźd. Podług doniesienia *Perseveranzy* zajmują wojska francuskie Corneto, Viterbo i Civitavecchię, a papieskie Tivoli, Subiaco, Frosinone i Velletri. — Fałszywa jest wiadomość, jakoby prodyktator Pallavicini podał się powtórnie do dymisyi.

Medyolan, 18. paźd. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z 17. b. m.: Wiktor Emanuel posuwa się dalej w neapolitańskie, jutro stanie w Chietti a z końcem tego miesiąca przybędzie do Neapolu. — Deputacya towarzystwa unitaryuszów narodowych, które rozwiązał Pallavicini, doręczyła Garibaldemu adres z prośbą, ażeby sam rozstrzygnął, czy ten komitet ma być rozwiązany czy nie, ponieważ prodyktator zakazał zgromadzenia polityczne i dyskusye, tak ważne w tej chwili w Neapolu. Garibaldi przyjął deputacyę życzliwie i wydał następujący manifest: Ten komitet musi być zachowany, gdyż zostaje pod szczególną moją gwarancyą.

Z Caserty donoszą temu samemu dziennikowi z 11go b. m.: Garibaldi zjechał 12go w południe do Neapolu i zwołał na radę ministrów, którzy podali się do dymisyi. W Neapolu rozeszła się tymczasem pogłoska, że ma być znowu zaprowadzony jeneralny sekretaryat w myśl Bertaniego. Wzburzenie przybierało niebezpieczny charakter, gwardya narodowa powołana została do broni i obsadziła najważniejsze punkta. W nocy wzmagało się rozjątrzenie umysłów coraz bardziej. Wrzaski i świstanie napełniało powietrze, a co chwila odzywał się okrzyk: „Śmierć republikanom!“ Chcąc uspokoić lud i zapobiedz krwawym scenom, ogłosił Garibaldi następującą proklamacyę: „Jutro zniweczy Wiktor Emanuel, Król Włoch, wybrany przez naród, granicę, która dzieliła nas przez kilka wieków od reszty Włoch, i dogadzając powszechnej prośbie tej zacnej ludności ukaże się śród nas. Przyjmijmyż w godny sposób tego posłannika Opatrzności i uścielmy mu drogę kwiatami zgody, której Włochy tak potrzebują. Odrzućmy teraz wszelkie barwy polityczne; niechaj nie będzie żadnych stronnictw, żadnego rozdwojenia, tylko jedne Włochy!“

Neapol, 18go października (na Paryż). Głosowanie nad anexyą w Sycylii nastąpi 21. października.

Berlin, 19. paźd. Jego król. Mość książę Rejent jedzie jutro zrana do Warszawy. Minister spraw zagranicznych baron Schleinitz nie może dla słabości jechać do Warszawy i zastąpi go sekretarz tego ministerstwa p. Grunert.

Poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 13. paźd. Z rozkazu Fuad Baszy pospieszyło kilku urzędników policyjnych organizować służbę policyjną w głównych miastach Syryi. — W nocy z 10. do 12. b. m. srożyły się gwałtowne burze na morzu czarnem i Marmora. — Znowu nadeszło 580 wychodźców nogajskich. — Kuza żąda u Porty przeniesienia centralnej komisyi z Fokszan do Bukaresztu, i żeby mu pozwolono założyć order rumuński. Mają nastąpić znaczne reformy finansowe.

Alepo, 3. paźd. Panuje tu zupełny spokój, Fuad Basza ma przyjechać wkrótce.

Bejrut, 7. paźd. Druzów libańskich, którzy chcieli umknąć do Heranu, odcięły wojska tureckie i obsaczały między Deir-

el-Kamarem i Dżesynem. Skazanie Kursøyda Baszy jest prawdopodobne.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. października.

Pora	Barometr w mierże parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.23	+ 3.8	93 5	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.74	+ 10.9	79 3	„ „	„
10. god. wiecz.	327.17	+ 7.4	86.7	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. października.

Hotel rosyjski: PP. Rudzki Pius. — Szczenowski Tytus.

Hotel europejski: Br. Błazowski Krzysztof. — Mysłowski Antoni. — Antoniewicz Antoni. — Łączyński Izydor. — Łukasiewicz Kajetan.

Hotel angielski: Szuszkiewicz Andrzej, c. k. radca finasów. — Halman Wilhelm, c. k. kom. obw. — Szczepański Tadeusz. — Torosiewicz Franc. — Terlecki Jan.

Hotel Kuhna: Kawecki Wiktor. — Stojanowicz Felix.

Hotel krakowski: Koszowski Seweryn.

Dnia 21. października.

Hotel rosyjski: Hr. Dzieduszycki Alexander. — Hr. Gołuchowski Stanisław. — Paszkowscy Władysław i Mieczysław. — Małachowski Cezar.

Hotel angielski: Zucker Zygmunt.

Hotel Kuhna: Falkowski Michał. — Kretschmer Franciszek, c. k. dyrektor finansów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. października.

PP.: Kochanowski Andrzej, c. r. radca koleg., do Petrsburga. — Czermak Wilhelm, c. k. nadinżynier, do Gródka. — Torosiewicz Michał, do Pełtwy. — Majewski Józef, do Maxymowiec — Dauchsza Adam, do Niebrzeszczan.— Firich Hugo, do Swidnicy. — Hr. Russocki Józef, do Lipicy. — Sozański Celestyn, do Kornałowiec. — Rozwadowski Erazm, do Krakowa. — Turkułł Felix, do Krakowa — Radziejowski Edward, do Ditkowiec. — Niezabitowski Włodzimirz, do Uherzec. — Niezabitowski Napoleon, do Nakła. — Szawłowski Tytus, do Beryczа.

Dnia 21. października.

Brückman Michał, do Wołoszczy. — Stojanowicz Felix, do Mokrzan wielkich. — Zelbe Karol, c. k. major, do Stryja. — Halaman Wilhelm, c. k. kom. obw., do Złoczowa. — Grocholski Kazimirz, do Rożysk.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej komedya: **„Wujaszek całego świata."**

Jutro opera niemiecka: **„Prorok."**

Menażerya ppów. H. Chantier, J. Druard i Cassanova przy ulicy Majera zabawi jeszcze tylko krótki czas we Lwowie. Produkcye ze zwierzętami i karmienie ich odbywa się codziennie 2 razy o godzinie 4. po południu i o 6. wieczorem.

Kurs lwowski.

Dnia 20. października.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	20	6	27
Dukat cesarski	„ „	6	24	6	29
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	65	10	83
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	7	2	10
Talar pruski	„ „	1	97	2	1
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	83	75	84	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	159		153	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	75	67	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	—	76	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 20. października

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.90 Metaliki po 5% za 100 zł. 65.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 760. ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 172.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. — —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 113 . — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 131.85. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —. .

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.39⁵/₁₀ dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. października.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61 —	61 25
Z pożyczki narod. po 5%	75 40	75 70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	95.—	95 50
Metaliki po 5%	64 80	65 10
dtto. „ 4½%	58 —	58 50
dtto. „ 4%	52 50	52 75
dtto. „ 3%	38.—	38 50
dtto. „ 2½%	33 —	34.—
dtto. „ 1%	12 80	13 —
Przez. do wylos. z r. 1839	123 75	124 25
„ 1854	88 50	89 —
„ 1860	88 65	89 50
Renty Comc po 42 lir. aus.	16.—	16 50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	62.—	63.—
„ 4½%	56 —	57.—
„ 4%	48.—	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	—.—	50.—
„ 2½%	—.—	46.—
„ 2¼%	—.—	41.—
„ 2%	—.—	37 —
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granicą . „ 5%	62.—	63 —
„ 4½%	56 —	57.—
„ 4%	48.—	49.—
B. Krajów koronnych		
Niższej Austryi	88 —	89.—
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Wyż. Aust. i Salb.	88.—	88 50
Czech	91.—	92.—
Morawii	86 —	87.—
Szląska	84.—	85.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	96.—	—.—
Kar., Krainy, i Wyb.	89.—	90.—
Węgier	68 50	69 50
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	66 —	67.—
Galicyi	67 50	68.—
Siedmiogr. i Bukow.	63 50	64 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—

	pien.	towar
Wen. pożyczka z r. 1859	79.25	79.75
Dług Tyrolu po 5%	62.—	63.—
„ 4%	48.—	49.—
Dług Salcburga „ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	—.—	35.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	29.—
„ 2%	—.—	22.—
„ 1¾%	—.—	21.—
2. Stan oblig. domestykalu.		
po 3% za 100 zł.	—.—	14.—
„ 2½% za 100 zł.	—.—	13.—
„ 2¼% za 100 zł.	—.—	12.—
„ 2% za 100 zł.	—.—	11.—
„ 1¾% za 100 zł.	—.—	10.—
3. Akcye.		
Banku nar.	757.—	759 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	171 —	171 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	536 —	538 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1830 —	1832.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	257 50	258 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	179 75	180.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	114 50	115 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	145.—	146 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	150 50	151.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
z wpłatą 60 zł. (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	105.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	412.—	414 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	150.—	190.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	315.—	320.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	99.—	99 50
10 „ 5%	97.—	98 —
przeznacz. do los. po 5%	88 50	89 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	84 75	85 25
Gal. Tow. kred. po 4%	83.50	84 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.50	135.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.75	133.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	80.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	104 25	104 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93 —	94.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	111.—	112.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.—

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	84.—	85 —
Salma „ 40 „ „	36.—	37.—
Palfiego „ 40 „ „	34.—	35.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	36 —
St. Genois „ 40 „ „	35.—	36.—
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.75	25 25
Keglevicha 10 „ „	13.—	14.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	113 —	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	113 25	113 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	113 40	113 50
Genua za 100 lir. piem.	52 50	—.—
Hamburg za 100 M. B.	99 80	100.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	132 —	132.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	52 65	52 65
Paryż za 100 fr.	52 75	52.75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a.
Dukaty ces. men.	6 zł. 32⁵/₁₀ c.
dtto. pełnej wagi	6 „ 32 „
Korona	18 „ 20 „
Półkorona	— „ — „
Napoleondor	10 „ 68⁵/₁₀ „
Rosyjski impery.	10 „ 88 „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

W Czwartek dnia 25. października r. b. o godzinie 9. wyprawiają obodzy zakładu w kościele św. Łazarza nabożeństwo żałobne za duszę Jego Excelencyę zmarłego Arcybiskupa Łukasza, na które pobożnych chrześcian zapraszają.

(Meteor.) Piękne światło atmosferyczne widziane było w Taborach w Czechach d. 15. b. m. Meteor w kształcie kuli rozjaśnił całe niebo około północy, i w toku wolnym ku południowi sypał tak potężne światło, że wielu zerwało się z łóżka (korespondent mówi ze snu), w obawie czy piorun nie uderzy po takiej błyskawicy.

(Ludność państwa rosyjskiego.) Z nakazanej po wojnie krymskiej konskrypcyi okazało się: Państwo rosyjskie ma ludności 68,931.728, a to 33,655.824 męskiej, a 35,275.904 żeńskiej. Liczba rzemieślników, małych kupców i poddanych wynosi 53,426.216, szlachty i większych kupców, którzy tworzą uprzywilejowaną klasę, 900 000. Z poddanych 21,000.000 należy do szlachty. Liczba mieszkańców sybirskich włącznie z koczującymi ludami w Kazanie, Astrachanie i Orenburgu wynosi 4,000.000.

(Posąg Kolumba.) Dnia 3. sierpnia b. r. odsłonięto uroczyście w Lima na placu del Acho marmurowy posąg Krzysztofa Kolumba, wykonany we Włoszech.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.